

Dobrzycki, Jerzy

"A History of Astronomy", A. Pannekoek, London 1961 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 7/4, 565-566

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



A. Pannekoek, *A History of Astronomy*. George Allen and Unwin Ltd, London 1961, s. 521, rys. 42, tabel z ilustracjami 24

Historia astronomii Pannekoeka wydana w 1951 r. w języku holenderskim dzięki obecnemu wydaniu angielskiemu weszła do międzynarodowej literatury przedmiotu. Zmarły w 1960 r. astronom holenderski zawarł w obszernej książce dzieje astronomii od czasów prehistorycznych niemal do połowy XX w., podziałem treści na trzy części akcentując przyjętą periodyzację. Pierwsza część obejmuje okres *Astronomii świata starożytnego* z geocentrycznym obrazem wszechświata o hierarchicznej strukturze. Okres drugi, *Astronomia w toku rewolucji*, obejmuje stulecia XV—XVIII, gdy „pobudzona przez szybki rozwój społeczny astronomia stworzyła nowy obraz świata, kulminujący w mechanistycznym modelu”. Z końcem XVIII w. wchodzimy w okres astronomii najnowszej, *Astronomii mierzącej wszechświat*.

Poziom wykładu czyni książkę dostępną dla czytelnika ogólnie tylko zorientowanego w podstawach nauk matematyczno-przyrodniczych. Tekst wyjątkowo tylko uzupełniany jest prostymi konstrukcjami matematycznymi. Szczególna wartość *Historii* polega na tym, że dając duży zasób informacji rzeczowych ujmuje je w szerszym kontekście. Autor, nawet sięgając do szczegółów w omawianiu poszczególnych zagadnień, nie traci z oczu historycznego uwarunkowania problemów i metod badawczych, nie zbywa też tych powiązań szablonowymi formułami, mającymi zastąpić analizę konkretnych sytuacji. Prawda, że nie zawsze zdołał owe związki wykazać, porzestając niekiedy na odnotowaniu tła historyczno-społecznego i gospodarczego (tak jest np. w rozdziale 6: *Tablice chaldejskie*), co może sprawiać pozory wyjaśnienia, a jest tylko zasygnalizowaniem problemu. Trudności przeprowadzenia konsekwentnej syntezy rezultatów badań w bardzo odległych dziedzinach są zresztą oczywiste, nie dyskredytuje więc autora stwierdzenie, że nie zawsze dysponował dostatecznym aparatem krytycznym. Widać to zresztą w wykazie cytowanej literatury, dobranej dość chaotycznie i z brakami. Stąd też np. rażące potknięcie (s. 188): niemieccy koloniści („sprowadzeni w XIV w. do Polski przez króla”) „założyli szereg kwitnących miast, jak Gdańsk, Toruń i Kraków”. Autor widzi w warstwach średnich (*middle class*) nosicela postępu naukowego. Nie zwraca przy tym uwagi na nieprecyzyjność tego pojęcia, używanego bez żadnych kwalifikujących zastrzeżeń w odniesieniu do różnych epok, ze starożytną Grecją włącznie.

Nie świadczy to jednak negatywnie o wartości książki, w której — mimo nieraz bardzo wyspecjalizowanych fragmentów — obraz dziejów astronomii pozostaje zawsze częścią historii kultury; nie ma tu nic z pozornej autonomii, jaką nieraz w podobnych opracowaniach można napotkać. To konsekwentnie przeprowadzone założenie dało wartościowe rezultaty już w pierwszych rozdziałach. Po pobieżnym omówieniu początków „świadomości astronomicznej” społeczeństw pierwotnych autor opisuje powstanie usystematyzowanej wiedzy astronomicznej w Mezopotamii, podkreślając rolę potrzeb gospodarczo-politycznych (struktura kalendarza) i wierzeń astrologicznych w rozwoju astronomii. W rozdziałach poświęconych nauce babilońskiej, a w większym jeszcze stopniu w dalszym ciągu książki (zwłaszcza przy omawianiu nauki hellenistycznej), osobiste zainteresowania Pannekoeka znalazły wyraz w bardziej szczegółowym potraktowaniu tych zagadnień, nad którymi sam jako historyk astronomii pracował (teoria precesji, modele orbit). Po słabszych rozdziałach dotyczących średniowiecznej astronomii arabskiej i europejskiej następuje najlepsza część książki. Astronomię czasów naukowej rewolucji XVII w. poznajemy poprzez historycznie podbudowany, szczegółowy opis powstawania i percepcji odkryć i teorii. Nie ma tu schematycznej, chronologicznej rejestracji wielkich nazwisk; powiązane przyczynowo grupy zagadnień, bogata dokumentacja faktograficzna wkomponowane są w szerszą syntezę problemów nauki tej epoki. Na uwagę zasługuje też podkreślenie technicznych przesłanek rozwoju astronomii. Sprawom związku techniki (konstrukcje mechaniczne i optyczne) z poziomem astronomii obserwacyjnej poświęcono kilka wyodrębnionych rozdziałów (*Teleskop, Doskonalenie praktyki* i znajdujący się na początku części trzeciej rozdział *Podstawy techniczne*).

Wysokie wartości wykładu utrzymane są w omówieniu astronomii dziewiętnastowiecznej. Natomiast partie poświęcone współczesnemu stanowi badań potwierdzają jeszcze raz, jak niewdzięcznym zadaniem jest próba syntetyzującego ujęcia bliskich czasowo zjawisk i procesów naukowych. Z jednej strony obraz aktualnej sytuacji jest w książce Pannekoeka poważnie przestarzały. Jak już wspomniano, wydanie holenderskie ukazało się w 1951 r., jednakże odnosi się wrażenie, że tekst książki powstał co najmniej 10 lat wcześniej (brak zresztą jakiegokolwiek informacji redakcyjnej na ten temat). Co najważniejsze, nawet przyjmując granicę czasową lat trzydziestych naszego wieku, zarzucić trzeba autorowi, że nie odnotował zjawisk i tendencji charakterystycznych dla nauki czasów najnowszych, jak np. w zakresie organizacji badań — rosnącego od końca ubiegłego wieku znaczenia międzynarodowej współpracy i organizacji nauki (powstanie Międzynarodowej Unii Astronomicznej, międzynarodowe programy badawcze).

Te zastrzeżenia nie wpłyną jednak na ocenę całości. *Historia astronomii* Pannekoeka jest pozycją bardzo pożyteczną, dającą duży zasób dobrze uporządkowanych wiadomości i ułatwiająca zrozumienie więzi łączących współczesną i przeszłą problematykę nauki.

JERZY DOBRZYCKI

Radomir Pleinert, *Staré evropské kovárství*. Nakladatelství Československé Akademie Véd; Praha 1962, s. 332.

Nowa książka R. Pleinera jest kontynuacją poprzedniej jego pracy o hutnictwie żelaznym na terenie Czechosłowacji, wydanej w 1958 r.¹ Autor zajął się z kolei techniką dawnego kowalstwa; nie ograniczył się przy tym do własnego kraju, lecz objął opracowaniem tereny całej Europy.

¹ Por. recenzję w nrze 4/1959 „Kwartalnika”.